

ADRIAN KAROLAK
MBP Łódź-Widzew

DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZKU PATRIOTÓW POLSKICH W ZSRS W AUDYCJACH ROZGŁOŚNI IMIENIA TADEUSZA KOŚCIUSZKI

Activity of the Union of Polish Patriots in USSR in radio broadcasts of the T. Kosciusko's broadcasting radio station

SŁOWA KLUCZOWE: Komintern, Związek Patriotów Polskich, rozgłośnia im. Tadeusza Kościuszki, propaganda radiowa, polscy komuniści w Związku Sowieckim, 1 Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, działalność kulturalno-oświatowa

KEYWORDS: Communist International, the Union of Polish Patriots, the T. Kosciusko's broadcasting radio station, radio propaganda, Polish communists in the USSR, Tadeusz Kosciusko's Infantry Division, cultural-educational activity

ABSTRACT: Appraising the activity of the Union of Polish Patriots on the basis of radio broadcasts in Polish, one can come to two conclusions. First, the Union of Polish Patriots was an organization dealing with Poles and Jews staying on the territory of the Soviet Union. After the severance of diplomatic relations with the Soviet Union the aforementioned organization undermined the legitimacy of the Polish government in London. It was also responsible for passing an ideological declaration, which consisted of theses relating to the post-war borders of Poland. It should be noted however, that all postulates the declaration included (inter alia the subject matter of the post-war Polish-Soviet demarcation) were in fact solutions proposed by the USSR's authorities. The board of the Union of Polish Patriots organized in war conditions both cultural and educational life for hundreds of thousands of Polish citizens. They were provided with material being to the greatest extent possible and thanks to it countless compatriots lived through that traumatic period. Broadcasts of the Tadeusz Kosciuszko Polish-language radio station never misrepresented actions of the Union of Polish Patriots. It arose from the fact that the radio station was functioning and acting as propaganda of its authorities, that is the USSR.

22 czerwca 1941 r. III Rzesza zaatakowała ZSRS. Niekorzystny dla Armii Czerwonej obrót zmagani militarnych na froncie wschodnim spowodował, że działające w państwie sowieckim od 1919 r. struktury Międzynarodówki Komunistycznej (MK) zostały przeniesione w październiku 1941 r. z Moskwy do Ufy (Lebiediewa/ /Narinskij 2002, 206 i n.) i Kujbyszewa, przy czym niektóre z nich nadal pozostały w stolicy ZSRS.

Po agresji Niemiec na Związek Sowiecki zaistniała potrzeba prowadzenia intensywnej pracy propagandowej. W ramach aparatu Komitetu Wykonawczego (KW) MK działał wówczas m.in. Wydział Prasy i Radiofonii, którym kierował w latach 1941–1943 Bedřich Geminder (pseudonim G. Friedrich). Po ewakuacji Kominternu z Moskwy w skład wyżej wymienionego Wydziału w końcu 1941 r. wchodziły: Agencja Telegraficzna (kierownicy Grupy Kujbyszewskiej – Fritz Glaubauf, Grupy Moskiewskiej – Friedl Fűrnberg); Redakcja „Biuletynu Informacyjnego” (redaktor odpowiedzialny Aleks Kellerman¹), Grupa Nasłuchu (redaktor odpowiedzialny Friedrich Heksman), Biuro Tłumaczeń (kierownik Maria Kryłowa) z czterema sekcjami – rosyjską, niemiecką, romańską i angielską, Biblioteka (kierownik Fiodor Kozłow) (Adibekow/Szachnazarowa/Szyrina 1997, 221).

W latach 1941–1942 działały ogólna redakcja radiowa i 16 tajnych stacji językowych (narodowych). Redakcję ogólną tworzyli pracownicy Kominternu: Palmiro Togliatti (Włoch), Klement Gottwald, Bedřich Geminder (Czesi), Friedl Fűrnberg (Austriak), Mihály Farkas (Węgier). Redaktorami odpowiedzialnymi za redakcje narodowe byli: Wilhelm Pieck, G. Zinner – redakcje niemieckie (były dwie); Klement Gottwald – redakcja czeska; Zofia Dzierżyńska – polska; Wasil Kołarow – bułgarska; Palmiro Togliatti – włoska; Dolores Ibarruri – hiszpańska; Matyas Rákosi – węgierska; Ana Pauker – rumuńska; Urcho Kari (nazw. rodowe Usko Karunien) – fińska; André Marty – francuska; Vaclav Kopecký – słowacka; Richard Magnusson (właśc. Richard Gyptner) – norweska; Velimir Vlahović – serbska; Johann Koplénig – austriacka; Bruno Koehler – sudecko-niemiecka (Adibekow/Szachnazarowa/Szyrina 1997, 224).

W 1943 r. powyższe stacje włączono do Wydziału Prasy i Radiofonii. Składał się on z: sekcji radiofonii (redakcje: austriacka – „Austria” – redaktor Franz Schelling; bułgarskie – im. Christo Botewa i „Głos Ludu” – Wyłko Czerwenkow; węgierska – im. Lajosa Kossutha – József Révai; hiszpańska – „Wolna Hiszpania” – Enrique Castro; włoska – „Wolny Mediolan” – Piere Allard (właściwie Giulio Ceretti), Fimien Edo (właściwie Eduardo D’Onofrio), Anselmo Marabini; niemiecka – „Wolne Niemcy” – Anton Ackermann; norweska – „Wolna Norwegia” – Georg Moltke; polska – im. Tadeusza Kościuszki – Zofia Dzierżyńska; rumuńska – „Wolna Rumunia” – Walter Roman; słowacka – „Za Wolną Słowację” – Stefan Reis; sudecko-niemiecka – „Niemcy Sudeccy” – Rudolf Appelt; fińska – „Wolne Radio Narodu Fińskiego” – Inkeri Lehtinen; francuska – „Radio Francja” – Arthur Ramette (ps. Charles Dupuis); czeska – „Za Wyzwolenie Narodowe” – Jiří Kotátko, Maria Švermowa; jugosłowiańska – „Wolna Jugosławia” – Albert Dravić (właśc. Duro Salai), Piotr Lazić (właśc. Lazar Stefanović), Dragutin Durdev, Stanislav Samardžić; sektor nasłuchu radiowego – Friedrich Heksman; sektor informacji – Aleks Kellerman; sektor tłumaczeń – Maria Kryłowa; agencja telegraficzna – Fritz Glaubauf; biblioteka – Fiodor Kozłow. Na początku 1943 r. w Wydziale pracowało 161 osób (Adibekow/Szachnazarowa/Szyrina 1997, 221).

¹ Aleks Kellermann – używał jeszcze jednego pseudonimu, Sándor Nógrádi. Właściwie nazywał się Grünbaum, niestety, nie znamy jego imienia.

Po rozwiązaniu MK wiosną 1943 r. rozgłoszenie radiowe podlegały tajnemu Instytutowi Naukowo-Badawczemu (INB) nr 205 (były Wydział Prasy i Radiofonii KW MK) Wydziału Informacji Międzynarodowej (WIM) KC WKP(b). Kierował nim Bedřich Geminder, a jego zastępcą był Friedl Fůrnberg (Adibekow/Szachnazarowa/Szyrina 1997, 223)².

Powyższe redakcje, podlegające Kominternowi, a następnie WIM KC WKP(b), kierowały komunikaty do okupowanych przez III Rzeszę krajów lub zależnych od niej po to, by zachęcić społeczeństwa do podejmowania walki narodowowyzwoleńczej przeciwko Niemcom, wspomagając jednocześnie państwo sowieckie w trudnym dla niego okresie klęsk militarnych.

Poza wyżej wymienionymi rozgłoszeniami MK powołała do życia wspomnianą już polskojęzyczną radiostację im. Tadeusza Kościuszki (Nazarewicz 2008, 143). Rozpoczęła ona działalność w sierpniu 1941 r. i kontynuowała ją do 22 sierpnia 1944 r. (Sobór-Świdorska 2009, 131). Została rozwiązana przez Sowieców, ponieważ powstał Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego³. Siedziba redakcji mieściła się początkowo w Moskwie, a po ewakuacji KW MK w październiku 1941 r. jej nowym miejscem nadawania była Ufa w Baszkirii. Tam również znajdowało się kierownictwo Kominternu (Kowalski 1961, 340 i n.). W pracę radia zaangażowani byli polscy komuniści znajdujący się w czasie II wojny światowej na terenie ZSRS. Spośród nich wymienić należy: Juliusza Burgina, Tadeusza Daniszewskiego, Gertrudę Finderową, Zofię Dzierżyńską, Józefa Kowalskiego, Waława Lewikowskiego, Józefa Olszewskiego, Halinę Pietrak, Stefana Wierbłowskiego, Leona Zieleńca (Kowalski 1961, 342 i n.). Należy dodać, że wyżej wymienione osoby były od wczesnych lat swojego życia zaangażowane w ruch komunistyczny. W związku z tym Sowieci mieli do nich zaufanie.

* * *

Spośród wielu zagadnień podejmowanych w komunikatach przez polskojęzyczną redakcję na oddzielne omówienie zasługuje temat dotyczący funkcjonowania Związku Patriotów Polskich (ZPP) w ZSRS. Tej problematyce jest poświęcony niniejszy artykuł.

Radiostacja im. T. Kościuszki wiele uwagi poświęciła działalności polskich komunistów skupionych wokół ZPP. Celem rozgłosni było przedstawienie dokonania tej organizacji na polu kulturalno-oświatowym oraz ukazanie zaangażowania

² Na podstawie uchwały Biura Politycznego KC WKP(b) z 13 czerwca 1943 r. powołano do życia WIM KC WKP(b) patrz: tamże, s. 232. Na temat powołania przez Komintern m.in. rozgłosni im. T. Kościuszki szerzej patrz: Karolak 2013, 19–21.

³ Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego – tymczasowy naczelny organ władzy wykonawczej w Polsce, powołany w Moskwie przez członków delegacji Krajowej Rady Narodowej i przedstawicieli Zarządu Głównego Związku Patriotów Polskich. Przewodniczącym PKWN był Edward Osóbka-Morawski, formalnie zatwierdzony ustawą KRN, datowaną 21 lipca 1944 r., a jego zastępcami zostali: Wanda Wasilewska i Andrzej Witos.

polskiej lewicy w tworzenie polskich sił zbrojnych na terytorium ZSRS. Intencją radia było ukazanie ZPP jako przeciwwagi istniejącego w Londynie polskiego rządu emigracyjnego. Napięte z nim relacje miały wynikać, według rozgłośni, z prowadzonej przez rząd polski antysowieckiej polityki, która ostatecznie doprowadziła do zerwania przez ZSRS (25 kwietnia 1943 r.) stosunków dyplomatycznych z Polską. W związku z tym ZPP miał być odtąd odpowiedzialny za sprawy Polaków znajdujących się w ZSRS. W wielu przekazach radiowych kluczową postacią wśród tych obywateli polskich była Wanda Wasilewska (wówczas obywatelka ZSRS). Autorzy audycji kreowali ją na bohaterkę, która realizowała marzenia Polaków. Prowadziła działalność polityczną i przyczyniła się do powstania programu. Stanowił on swoiste panaceum na problemy, jakie dotyczyły Polaków w okresie poprzedzającym wybuch drugiej wojny światowej.

Napaść Niemiec na ZSRS (22 czerwca 1941 r.) spowodowała, że 3 lipca przewodniczący Państwowego Komitetu Obrony Związku Sowieckiego, Józef Stalin, wystąpił w radiu z apelem, w którym podkreślał szczególnie charakter wojny jako ogólnonarodowej w obronie wszystkich uciemnionych przez hitleryzm narodów. Niebawem powstał w Moskwie Wszechsłowiański Komitet Antyfaszystowski. Była to organizacja mająca na celu zjednoczenie wszystkich Słowian w walce z III Rzeszą. Jej przewodniczącym był gen. lejtnant Armii Czerwonej Aleksandr Gundorow. Antyfaszystowski Komitet powołał 6 sekcji: rosyjską (przewodniczący – Aleksy Tołstoj), ukraińską (Aleksandr Dowżenko), białoruską (Jakub Kołas), południowych Słowian (Bożydar Maślarič), polską (Wanda Wasilewska), czeską (Zdenek Nejedlý).

Zgromadzeni w Moskwie przedstawiciele narodów słowiańskich w dniach 10–11 sierpnia 1941 r. na I Wiecu Wszechsłowiańskim zwrócili się do wszystkich swoich rodaków z apelem o nieprzejednaną walkę z niemieckim najeźdźcą. Do Polaków przemawiali Wanda Wasilewska oraz gen. Marian Januszajtis (Syzdek 1981, 128 i n.).

Wydarzenie to nie zostało zrelacjonowane w polskojęzycznej rozgłośni im. T. Kościuszki. 4 i 5 kwietnia 1942 r. (Syzdek 1981, 132) odbył się II Wiec Wszechsłowiański. 5 kwietnia 1942 r. stacja ta cytowała w swojej audycji patetyczne apele do narodów słowiańskich, m.in. gen. Gundorowa. Dla naszych rozważań istotniejsze są słowa wypowiedziane przez Wandę Wasilewską, kierowane do Polaków mieszkających w okupowanym kraju (Audycja z 5 kwietnia 1942 r., k. 225):

Bracia! Wiosna u progu, wiosna krwi i chwały. Nie pora czekać, nie pora słuchać tchórzów. Nie dajcie posłuchu tym, co radzą czekać na sygnał. Samemu trzeba walczyć i zwyciężać. Chwała tym, co walczą w ciągu dwu i pół lat. Chwała tym, co w Warszawie, w Poznaniu w Borach Świętokrzyskich i w Puszczy Tucholskiej ginęli z bronią w ręku. Dziś nadszedł czas, by wszyscy ruszyli do boju.

Z jednej strony słowa Wasilewskiej podważały słuszność linii prowadzonej przez legalne władze polskie w Londynie i całe podległe jej podziemie wojskowe działające

w okupowanej Polsce. Wasilewska nie zgadzała się ona na to, by czekać na dogodny moment, aby rozpocząć konfrontację militarną z okupantem. Postępowanie rządu polskiego w tej kwestii było słuszne, ponieważ zbrojne wystąpienia przeciwko Niemcom doprowadziłyby do ogromnych strat demograficznych w polskim społeczeństwie.

Z drugiej strony zachęta do prowadzenia czynnej walki przeciwko Niemcom wynikała m.in. z perspektywy zbliżającej się wówczas niemieckiej ofensywy, która miała rozpocząć się wiosną 1942 r. Armii Czerwonej udało się odepchnąć wojska niemieckie spod Moskwy, ale istniało wiele obszarów ZSRS zagrożonych zdobyciem przez nieprzyjaciela. Wymienię tu choćby Półwysep Krymski czy prawobrzeżną Ukrainę. Należy pamiętać, że hitlerowcy będą posuwać się w kierunku Kaukazu, który stanie się niewralgicznym odcinkiem frontu wschodniego. Dlatego Wasilewska na wspomnianym wiecu nakłaniała Polaków, by rozwinęli ruch oporu, który wspomże Sowietów.

Warto zwrócić uwagę na inny fragment jej przemówienia, który został nadany 5 kwietnia 1942 r. przez polskojęzyczną rozgłośnię. Stwierdziła ona, że Polacy powinni walczyć z Niemcami „za Polskę, w której najwyższym prawem będzie wola ludu” (Audycja z 5 kwietnia 1942 r., k. 226). Na tej podstawie można wnioskować, że organizujące się wówczas środowisko polskich komunistów kreśliło plany zmiany ustroju w powojennej Polsce. Jak należy sądzić, lewica (przebywająca w ZSRS) uważała, że w okresie przed 1 września 1939 r. sanacyjne elity nie realizowały oczekiwań *p r o s t y c h* obywateli RP, czyli chłopów i robotników. Tamta władza była obca dla wymienionych warstw, które należy uznać za słabe ekonomicznie. Nie reprezentowała interesów ubogiej części społeczeństwa polskiego, ani nie pochodziła z jego wyboru. W związku z tym stacja, nadając powyższą treść, zapowiadała gruntowne zmiany, które mogą zaowocować np. poprawą poziomu życia mieszkańców Polski. Sami obywatele RP będą decydować o swoim losie.

Jednak nadrzędnym zadaniem Polaków było zintensyfikowanie działań zmierzających do zorganizowania ruchu partyzanckiego, który utrudniłby prowadzenie wojny wojskom Wehrmachtu na froncie wschodnim. Rozgłośnia im. T. Kościuszki w przekazie z 6 kwietnia 1942 r. przytaczała fragment przemówienia innego uczestnika II Wiecu Wszechślowiańskiego – polskiego robotnika Aleksandra Joczysa, który próbował uzmysłowić Polakom znaczenie położenia geograficznego Polski na mapie toczącego się konfliktu (Audycja z 6 kwietnia 1942 r., k. 230):

Polacy! Nasz kraj jest miejscem koncentracji hitlerowskich sił wojennych. Tędy przewożą amunicję i sprzęt bojowy dla wroga. Polska jest jednym z najważniejszych ogniw w systemie wojennym Hitlera.

Radio przytoczyło, relacjonując przebieg wiecu, fragment wypowiedzi Joczysa, w której domagał się zaangażowania Polaków po stronie ZSRS. Oceniał ich bezczynność jako przejaw ignorancji. Interesem narodowym było odzyskanie niepodległości

przez Polskę oraz zapewnienie jej poczesnego miejsca w powojennej rzeczywistości (Audycja z 6 kwietnia 1942 r., k. 230).

Od nas, Polaków, zależy wiele. Nie wolno biernie czekać na wyzwolenie. Bezczynność jest śmiertelnym grzechem wobec przyszłości kraju. Polski czyn winien przyczynić się do zwycięstwa Związku Sowieckiego. Nasz czyn określi miejsce Polski w Europie.

Zgadzam się ze słowami Joczysa, że brak podjęcia walki przez Polaków z niemieckim okupantem mógł wpłynąć niekorzystnie na pozycję Polski na arenie międzynarodowej po zakończeniu II wojny światowej. Zapewne uczestnik wiecu oczekiwał, by Polacy prowadzili wojnę partyzancką, która ogarnęłaby cały kraj. Uważam, że taki postulat był wówczas mało realny, aby go urzeczywistnić. Jednak to nie czyn zbrojny polskiego ruchu oporu ostatecznie określił nasze miejsce w Europie, tylko ustalenia Wielkiej Trójki.

Mówiąc o przemówieniu Wandy Wasilewskiej wygłoszonym na wiecu, należy podkreślić, że rozgłosnia im. T. Kościuszki cytowała jego fragmenty w audycji z 5 kwietnia 1942 r., w których podkreśla się szczególną rolę polskich robotników w odzyskaniu wolności dla Polski, pomijając inne grupy społeczne. Wykorzystywano do tego celu fakty z historii Polski, takie jak rewolucja 1905 r. czy wydarzenia z listopada 1918 r., które przyczyniły się do odzyskania niepodległości. Apelowano (Audycja z 5 kwietnia 1942 r., k. 225):

Robotnicy Warszawy, Radomia, Łodzi, Zagłębia! Wy zawsze byliście awangardą narodu. Wspomnijcie pełne chwały dni 1905 roku, gdy walczyliście na barykadach i w roku 1918, gdyście pierwsi przepędzali niemieckich okupantów. Uzbrajajcie się! Twórzcie drużyny bojowe, walczcie z okupantem na każdym kroku.

Odnosząc się do powyższego fragmentu przekazu radiowego, rozgłosnia – za Wasilewską – nawoływała do podjęcia walki, nie podając, w jaki sposób mają tego dokonać adresaci tego komunikatu, czyli robotnicy. Skąd mieli wziąć broń? Jak miała być zorganizowana drużyna bojowa? Co partyzanci mieliby w pierwszej kolejności atakować? Pytania postawione przeze mnie pozostają bez odpowiedzi.

Rozgłosnia na podstawie opinii Wasilewskiej twierdziła, że gwarancją powodzenia w odzyskaniu niepodległości dla Polski miałyby być zjednoczenie się wszystkich grup społecznych, które poprzez wspólną walkę osiągną swój zamierzony cel. „Nasza znakomita pisarka wzywa polskich chłopów i polską inteligencję do wspólnej z polską klasą robotniczą walki tak, jak to było w roku 1905 i 1918” (Audycja z 5 kwietnia 1942 r., k. 226).

Taki pogląd był charakterystyczny dla polskich komunistów w kraju i w ZSRS. Głosili oni hasła budowy frontu narodowego. Z jednej strony, według nich, solidarność wśród przedstawicieli różnych zawodów zapewniała skuteczniejsze

prowadzenie walki przeciwko okupantowi niemieckiemu, co mogło ostatecznie dać dobre rezultaty w działalności konspiracyjnej. Z drugiej strony lewica próbowała tak oddziaływać na Polaków, by stać się popularniejszą siłą polityczną. Warto dodać, że Wasilewska nie była cenioną pisarką przez polskich czytelników w dwudziestoleciu międzywojennym, a jej twórczość nie miała wielu walorów literackich.

W przytaczanej audycji brak jakiegokolwiek wzmianki na temat przyjęcia przez uczestników II Wiecu Wszechłowiańskiego odezwy *Do ujarzmionych narodów słowiańskich*, w której przedstawiono aktualny stan wojny z hitlerowskim najeźdźcą i zwrócono się do poszczególnych narodów słowiańskich z wezwaniem o wzmożenie walki (Syzdek 1981, 133).

Od połowy 1942 r. stosunki polsko-sowieckie ulegały pogorszeniu w związku z ewakuacją Armii Polskiej do Iranu. Władze ZSRS podjęły decyzję o wznowieniu wydawania polskojęzycznej gazety pt. „Nowe Widnokręgi” jako dwutygodnika społeczno-kulturalnego dla Polaków w ZSRS. Pismo ukazywało się od 5 maja 1942 r. w Kujbyszewie⁴. W gazecie tej zamieszczano artykuły krytycznie odnoszące się do ewakuacji polskich jednostek wojskowych do Iranu. Podnoszono postulat prowadzenia przez Polaków walki zbrojnej przy boku Armii Czerwonej.

Pierwszym wystąpieniem w sprawie Polaków znajdujących się w ZSRS (po ewakuacji Armii Polskiej) był program polityczno-wojskowy opracowany przez ppłk. Zygmunta Berlinga (jeszcze w czasie jego pobytu w Taszkencie) i przedłożony władzom sowieckim bezpośrednio po jego przybyciu do Moskwy pod koniec września 1942 r. Autor dokumentu stwierdził w nim, że musi powstać nowy ośrodek polityczny, który nie będzie uznawał rządu emigracyjnego w Londynie, ponieważ nie reprezentuje on interesów narodu polskiego. Uważał, że musi powstać na terytorium ZSRS Armia Polska, która stanie do walki u boku Armii Czerwonej (Sobczak 1973, 130 i n.).

4 stycznia 1943 r. grupa osób skupiona wokół redakcji „Nowych Widnokręgów” wysłała do zastępcy przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych ZSRS Wiaczesława Mołotowa list podpisany przez Wandę Wasilewską i Alfreda Lampego. Przedstawiono w nim sytuację Polaków w ZSRS i podkreślono konieczność ujęcia u c h o d ź s t w a

⁴ „Nowe Widnokręgi” – organ Związku Pisarzy Radzieckich, ukazujący się od stycznia do lipca 1941 r. jako społeczno-kulturalny miesięcznik dla Polaków w ZSRS. Z gazetą związali się: Wanda Wasilewska, Helena Usijewicz (córka Feliksa Kona), Tadeusz Boy-Żeleński, Władysław Broniewski, Jerzy Putrament, Leon Pasternak, Adam Ważyk, Stefan Jędrychowski, Janina Broniewska i inni. Do współpracy włączyła się także Zofia Dzierżyńska. Po wznowieniu czasopisma do jego redakcji dołączyły nowe osoby: Alfred Lampe, Julian Brun, Jerzy Borejsza, Jakub Prawin, Włodzimierz Sokorski i inni. Pismo było popularne wśród licznej grupy Polaków w ZSRS. Świadcą o tym m.in. stale wzrastający nakład i liczba odbiorców. I tak w maju 1942 r. było 800 stałych prenumeratorów (nakład wynosił 10 tys. egzemplarzy), w lutym 1943 r. ich liczba osiągnęła 6 tys., a nakład wzrósł do 15 tys. egzemplarzy. Drugim wskaźnikiem zasięgu i znaczenia społecznego „Nowych Widnokręgów” był duży napływ listów. W okresie od maja 1942 do marca 1943 r. do redakcji nadeszło 1969 listów, których autorzy podejmowali nie tylko sprawy osobiste, lecz także przede wszystkim ogólnopolityczne. Na ten temat patrz: Zbiniewicz 1961a, 1963a i b, 1967; Sobczak 1973.

polskiego w ramy organizacyjne poprzez wyłonienie jego nowej politycznej reprezentacji. W liście zawarto propozycje dotyczące ponownej mobilizacji Polaków do Armii Czerwonej oraz przyjmowanie do jej szeregów także ochotników polskich (Jałoszyński 1962, 153 i n.).

Sprawę udziału Polaków w walce z Niemcami podejmowali nie tylko komuniści. 20 stycznia 1943 r. redakcja „Nowych Widnokręgów” zamieściła list Tadeusza W. z miejscowości Marks, z obwodu saratowskiego. Autor domagał się zorganizowania polskich jednostek wojskowych na terytorium ZSRS⁵.

W drugiej połowie lutego 1943 r. Wanda Wasilewska, Hilary Minc i Wiktor Grosz zostali przyjęci przez Józefa Stalina. Polscy komuniści uzyskali zgodę na zorganizowanie w Moskwie nowego czasopisma „Wolna Polska”. Miało ono oddziaływać na Polaków przebywających w ZSRS pod względem propagandowym i ideologicznym. Gazeta miała być centralnym organem organizacji społecznej – ZPP. Pierwszy numer „Wolnej Polski” ukazał się 1 marca 1943 r. Wkrótce pismo osiągnęło nakład 40 tys. egzemplarzy (Jałoszyński 1962, 155). ZPP jeszcze nie istniał, ale miał już swoją nazwę, którą zaproponował na tym spotkaniu Józef Stalin (Sobczak 1973, 134).

W połowie kwietnia 1943 r. spośród działaczy skupionych wokół redakcji „Wolnej Polski” wyłonił się Komitet Organizacyjny ZPP. Kluczowymi postaciami w Komitecie byli Alfred Lampe i Wanda Wasilewska, która pełniła funkcję przewodniczącej. Do zasadniczych obowiązków członków należało przygotowanie programu politycznego, podstaw organizacyjnych działalności ZPP (Jałoszyński 1962, 156).

25 kwietnia 1943 r. ZSRS zerwał stosunki dyplomatyczne z rządem emigracyjnym, m.in. z powodu zaangażowania się władz polskich w wyjaśnienie okoliczności zamordowania oficerów Wojska Polskiego w Katyniu.

Radiostacja im. T. Kościuszki 29 kwietnia 1943 r. przytoczyła obszernie fragmenty przemówienia Wandy Wasilewskiej, które wygłosiła dzień wcześniej w moskiewskim radiu. Najlepiej świadczy o tym fragment, mówiący o tym, czego społeczeństwo polskie oczekuje od władz emigracyjnych (Audycja z 29 kwietnia 1943 r., k. 387):

Polacy pragną tylko jednego – oświadcza Wasilewska – pragną wyzwolenia ociekającej krwią ojczyzny z hitlerowskich łap. Polacy rozumieją, że można to osiągnąć jedynie w uczciwym i trwałym sojuszu z państwami demokratycznymi walczącymi przeciw Hitlerowi.

Pomimo iż rozgłoszonia przytaczała słowa polskiej działaczki i posługiwała się jej opinią, starano się wyrazić stanowisko wobec omawianego problemu. Świadczy o tym fragment, w którym dokonuje się oceny władz polskich: „Wasilewska stwierdza,

⁵ Autor listu nazywał się Alfred Tadeusz Wiślicki. Szerzej na ten temat: Zbiniewicz 1961b.

że rząd generała Sikorskiego nie prowadził takiej polityki, że rząd ten nie chciał i nie umiał wzmocnić sił Polski” (Audycja z 29 kwietnia 1943 r., k. 387).

Autorzy audycji przedstawiają stanowisko Wasilewskiej i stawiają wiele zarzutów polskim władzom emigracyjnym. Jednym z nich był brak zrozumienia oczekiwań społeczeństwa polskiego, przez co rząd polski rzekomo nie reprezentował interesów Polaków. Nie dążył on do czynnej walki przeciwko niemieckiemu okupantowi i podważał sens współpracy z ZSRS. Innymi słowy – działania polskiego *establiśmentu* przebywającego w Londynie nie przybliżyły RP do pokonania III Rzeszy.

W związku z tym rozgłoszono podważała legalność istnienia polskiego rządu w Londynie, posługując się argumentem, że „naród polski rządu tego nie wybierał, pełnomocnictwo mu nie dawał i nie mógł” (Audycja z 29 kwietnia 1943 r., k. 387). Można zgodzić się z tym stwierdzeniem, że społeczeństwo polskie nie wybierało władz RP, ponieważ powstały one w warunkach emigracyjnych. Gabinet premiera Władysława Sikorskiego został utworzony w Paryżu 30 września 1939 r.⁶ i cieszył się dużą popularnością w okupowanej Polsce, m.in. dlatego że odbudował Polskie Siły Zbrojne poza granicami RP.

Radiostacja posługiwała się cytatem z przemówienia Wasilewskiej. Próbowała polskim władzom postawić jeszcze jeden zarzut: chęć zagarnięcia terytorium tzw. Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi, które – w jej ocenie – powinno znaleźć się w granicach państwa sowieckiego. Radio sugerowało, że rząd gen. Sikorskiego nie jest zainteresowany polskimi ziemiami wcielonymi do Niemiec oraz tymi, które zostały utracone przez RP na rzecz tego państwa. To oznaczało, że należało oprzeć przyszłą granicę polsko-niemiecką „o tereny nad Bałtykiem i na zachodzie” (Audycja z 29 kwietnia 1943 r., k. 388).

Pracownicy rozgłośni w pełni akceptowali starania Wasilewskiej (jej list do Stalina z końca kwietnia 1943 r.) o uzyskanie zgody władz ZSRS na formowanie polskiej jednostki wojskowej, która walczyłaby wspólnie z Armią Czerwoną na froncie wschodnim. Oznaczało to, że nie będzie ona podlegać w żaden sposób władzom polskim. Tym samym rozgłoszono podważała legalność rządu emigracyjnego (Audycja z 29 kwietnia 1943 r., k. 388):

Popieramy też całkowicie stanowisko Wasilewskiej i ogółu naszych rodaków przebywających w Rosji, którzy domagają się, by rząd sowiecki dał im możliwość walczyć z bronią w rękę z niemieckim najeźdźcą.

Decyzja rządu sowieckiego w sprawie formowania polskiej jednostki wojskowej na terytorium ZSRS nastąpiła wcześniej niż została nadana audycja rozgłośni im. T. Kościuszki (była ona wówczas poufna), w której przedstawiano plany i zamiary

⁶ Na temat okoliczności powołania do życia rządu gen. Władysława Sikorskiego patrz: Duraczyński 1993; Hulaś 1996; Michowicz (red.) 1999.

Wasilewskiej dotyczące omawianego problemu. Wspomnienia polskich działaczy ZPP pokazują, że władze ZSRS podjęły ją pod koniec kwietnia 1943 r. Według Jerzego Putramenta nastąpiło to 18 kwietnia 1943 r. (Putrament 1962, 164 i n.), z kolei Zygmunt Berling dowiedział się o tym fakcie w nocy z 19 na 20 kwietnia 1943 r. (Jaczyński 1996, 148; Grzelak/Stańczyk/Zwoliński 2002, 25; Zwoliński red. 2003, 38 i n.)

Wiadomość o zgodzie ZSRS na stworzenie polskiej jednostki wojskowej pojawiła się w prasie sowieckiej 9 maja. Tego samego dnia odbył się w Moskwie III Wiec Wszechsłowiański, podczas którego Wasilewska i Berling poinformowali jego uczestników o tym, że powstaną polskie siły zbrojne w ZSRS (Syzdek 1973, 420 i n.; Sokorski 1979, 41; Sokorski 1983, 15)⁷.

Radiostacja im. T. Kościuszki przedstawiła relację z wiecu 11 maja. Przytoczono fragmenty z przemówienia Wasilewskiej, dodając jedynie drobne komentarze do omawianych przez nią problemów.

Polska działaczka poruszyła kwestię zbrodni dokonywanych przez niemieckich okupantów na mieszkańcach Polski. Zaznaczyła również, „że cały świat z przerażeniem patrzy na to, co się dzieje w Polsce i że z szacunkiem chyli głowę przed naszym narodem, który nie ugiął się przed wrogiem” (Audycja z 11 maja 1943 r., k. 558).

Informacja podana przez rozgłośnię o hitlerowskich zbrodniach na obywatelach Polski nie stanowiła żadnego *n o v u m*. Bardziej istotny dla naszych rozważań wydawać się może cytat z przemówienia Wasilewskiej na temat celów, jakie zostały postawione przed nowo powstałą jednostką wojskową. W tej samej audycji podano (Audycja z 11 maja 1943 r., k. 558):

My, Polacy w Związku Sowieckim, [...] przystąpiliśmy do formowania polskiej dywizji, która pójdzie na front pod polskim sztandarem, ze znakiem Orła piastowskiego, Orła walki z Niemcami. Pójdzie ona ramię przy ramieniu z Armią Czerwoną [...]. Stąd, z wschodniego frontu, będziemy sobie torować drogę do Polski, do wielkiej, silnej i sprawiedliwej Polski.

Pomimo podkreślania polskości DP im. T. Kościuszki była ona pod sowiecką supremacją. Została stworzoną na podstawie decyzji władz ZSRS. Dlatego zaznaczanie niezależności dywizji od sowieckich czynników decyzyjnych było, w mojej ocenie, działaniem propagandowym. Radio, nadając powyższy komunikat, chciało uświadomić słuchaczom, że Polacy, którzy przebywali na terenie wschodniego sąsiada RP, będą prowadzić walkę przeciwko hitlerowskim Niemcom dokonującym wielu zbrodni i okrucieństw na narodzie polskim. Stacja sugerowała odbiorcom, że powyższa formacja militarna przyczyni się do pokonania nieprzyjaciela. Uważam taki

⁷ Na temat komunikatu dotyczącego zgody rządu sowieckiego na formowanie polskiej dywizji na terenie ZSRS patrz: Grzelak/Stańczyk/Zwoliński 1994.

wniosek za zbyt daleko idący. W 1943 r. udział Polaków w działaniach wojennych na froncie wschodnim był niewielki.

Radiostacja im. T. Kościuszki, korzystając z fragmentów wywiadu, jakiego udzieliła Wasilewska gazecie „Krasnaja Zwiezda”, próbowała po raz kolejny podkreślić polski charakter nowej dywizji po to, aby nie spotkać się z zarzutem, że była to jednostka wojskowa, która służyła interesom ZSRS. 14 maja 1943 r. nadała (Audycja z 14 maja 1943 r., k. 591):

Dywizja będzie polska – mówi Wanda Wasilewska – ale polska ze swej treści. Oficerami tej dywizji będą wyłącznie Polacy. Komenda będzie polska, hymnem – hymn narodowy „Jeszcze Polska nie zginęła”. Oficerowie, żołnierze będą składać przysięgę na wierność narodowi polskiemu. Umundurowanie będzie takie jak do września 1939 roku. Sztandar oczywiście biało czerwony z Orłem Śmiałych i Krzywoustych: pogromców niemieckiego raubritterstwa. Oto, jak rysuje obraz dywizji polskiej im. Tadeusza Kościuszki Wanda Wasilewska.

Rozgłoszenia zaznaczała, posługując się opinią Wasilewskiej, że polska jednostka wojskowa nie będzie wchodzić w skład Armii Polskiej, podlegającej legalnym władzom polskim w Londynie, lecz dowództwu sowieckiemu (Audycja z 14 maja 1943 r., k. 591).

W tej samej audycji znajduje się krótki biogram dowódcy DP im. Tadeusza Kościuszki – Zygmunta Berlinga. Podkreśla się w nim wiele zasług i odznaczeń, jakie otrzymał, m.in. order *Virtuti Militari*. Był on czterokrotnie odznaczony Krzyżem Walecznym i Złotym Krzyżem Zasługi. Zaznacza się, iż współpracował z gen. Władysławem Andersem, jednak nie postąpił tak jak on i nie opuścił ZSRS, aby udać się na Bliski Wschód.

W cytowanym przekazie rozgłośni nie brakuje również fragmentów wywiadu udzielonego przez Berlinga gazecie sowieckiej „Krasnaja Zwiezda”, w którym podkreśla on ogromne zasługi rządu ZSRS, udzielającego wszelkiej pomocy w formowaniu polskiej dywizji (Audycja z 14 maja 1943 r., k. 591). Należy zgodzić się z tym, że władze państwa sowieckiego udzieliły niezbędnej pomocy do sformowania DP im. T. Kościuszki.

Posługując się audycją, próbowano stworzyć przeświadczenie, że powyższa jednostka posiadała wszelkie atrybuty, by uznać ją za polską. Ostatecznie stacja stwierdziła, że będzie ona podlegać Sowietom. Charakterystyka jej dowódcy miała podkreślić kompetencje oraz walory charakterologiczne, jakie posiadał Berling. Według pracowników polskojęzycznej redakcji był on bohaterem i patriotą. W ten oto sposób próbowano zaznaczyć, że omawiana przeze mnie formacja wojskowa będzie dobrze dowodzona, co powinno zaowocować sukcesami na polach bitewnych.

Uczestnicy Zjazdu ZPP, który odbył się w Moskwie w dniach 9–10 czerwca 1943 r., wystosowali list do przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych – Józefa Stalina z podziękowaniem za udzielenie zgody na formowanie DP im. T. Kościuszki⁸.

Fakt ten nie został pominięty przez rozgłośnię. W audycji z 18 czerwca radio podało (Audycja z 18 czerwca 1943 r., k. 248):

W swej depezy prezydium zjazdu wyraża radość, z tego, że rząd sowiecki i sam premier Stalin, nie bacząc na wszelkie przeszkody i wysiłki wrogów, zachował swój życzliwy i przyjazny stosunek dla wyzwoléncej walki narodu polskiego i do sprawy odbudowania po wojnie wolnej, niepodległej i silnej Polski. Poza tym zjazd [Związku – przyp. A. K.] Patriotów [Polskich – przyp. A. K.] wyraził swe podziękowanie za to, że rząd sowiecki i marszałek Stalin dali swą zgodę na formowanie dywizji imienia Kościuszki, że udzielają pomocy w jej formowaniu oraz podziękował za pomoc i życzliwy stosunek wobec polskich uchodźców.

Inny fragment przekazu podany przez radiostację podkreślał wkład militarny ZSRS w toczącą się wojnę: „Jesteśmy przeświadczeni, że Związek Sowiecki robi i zrobi wszystko, co jest w jego mocy, by przyspieszyć klęskę Niemców, a co za tym idzie, przyspieszyć i nasze wyzwolenie” (Audycja z 18 czerwca 1943 r., k. 249).

Stalin odpowiedział na depezę, wysyłając do Zarządu Głównego ZPP list, w którym wyraził gotowość niesienia Polakom dalszej pomocy, która przyczyni się do odbudowania silnej i niepodległej Polski. Słowa te nie miały nic wspólnego z prawdziwymi intencjami władz sowieckich wobec Polski i jej obywateli.

Odnosząc się do tych słów, radiostacja im. T. Kościuszki próbowała utwierdzić słuchaczy w przekonaniu, iż przywódca ZSRS był zainteresowany udzieleniem pomocy Polakom w odbudowie ich państwa. 18 czerwca przekonywano, że (Audycja z 18 czerwca 1943 r., k. 249):

Słowa Stalina świadczą o niezachwianej woli rządu i narodów Związku Sowieckiego dopomożenia nam w naszej walce o wyzwolenie Ojczyzny, w walce o odbudowanie niepodległego i silnego państwa polskiego.

Poza odnotowaniem faktu, że ZPP prowadził korespondencję z najwyższymi przedstawicielami władzy państwa sowieckiego, w audycji podkreślono szczególną rolę, jaką pełnił on w staraniach o odzyskanie niepodległości przez Polskę. „Szczerze i ofiarnie służą narodowi polskiemu działacze i członkowie Związku Patriotów Polskich w Rosji, gdyż idą na front, by oddać krew i życie za wyzwolenie naszej Ojczyzny” (Audycja z 18 czerwca 1943 r., k. 250).

⁸ Na temat obrad Zjazdu ZPP piszą w swych wspomnieniach m in. : Sokorski 1983, 20; Berling 1991, 137 i n.; Audycja z 20 czerwca 1943 r., k. 283. Patrz również: Głowacki 1983, 149; Głowacki 1994, 45 i n.

Rozgłoszenia im. T. Kościuszki 12 czerwca 1943 r. poświęciła wiele miejsca Zjazdowi ZPP. Śledząc audycje, można dojść do wniosku, że miały one na celu ukazanie Polaków znajdujących się w ZSRS jako organizatorów walki narodowyzwoleniczej. Rząd emigracyjny, w opinii kierownictwa ZPP, był odpowiedzialny za pogorszenie stosunków polsko-sowieckich. Według przekazów radiostacji kierownictwo ZPP to wielcy patrioci o bohaterskiej przeszłości, którym „leży na sercu los państwa polskiego” (Audycja z 12 czerwca 1943 r., k. 155 i n.). 13 czerwca 1943 r. próbowano wykazać, że ZPP był organizacją tolerancyjną oraz otwartą dla osób o różnych poglądach politycznych. Jego członkiem nie musiał zostać wyłącznie komunista (Audycja z 13 czerwca 1943 r., k. 174 i n.).

20 czerwca 1943 r. rozgłoszenia poruszyła temat koncepcji ustrojowej Polski. Treść audycji była zbieżna z zapisem w *Deklaracji ideowej ZPP*⁹ (Audycja z 20 czerwca 1943 r., k. 195).

Jak Związek Patriotów Polskich wyobraża sobie ustrój tej Polski? Jak wynika z jego deklaracji ideowej – ma to być ustrój parlamentarny z demokratycznym sejmem na czele, który stanowić będzie o prawach i obowiązkach obywateli. Oznacza to, że naród da wyraz swej woli za pośrednictwem posłów wybranych na zasadach na wskroś demokratycznych. Sejm będzie uchwalał ustawy [...], stanowił o rządach, określił w demokratycznej konstytucji prawa i obowiązki obywateli.

Z treści przekazu wynika, że ustrój przyszłej Polski ma być w pełni demokratyczny z legalnie funkcjonującymi partiami politycznymi, których przedstawiciele, wybrani w wyborach, będą ustanawiać prawo zgodnie z ustawą zasadniczą. Takie koncepcje ustrojowe powojennej Polski autorstwa kierownictwa ZPP z pewnością miały zachęcić Polaków do poparcia tych idei, a tym samym ich inicjatorów. Podanie takich informacji miało na celu zapewnić radiosłuchaczy, że Polska nie zostanie skomunizowana, jak twierdzili członkowie rządu emigracyjnego w Londynie. Trzeba wziąć pod uwagę, że proponowane rozwiązania ustrojowe przez kierownictwo ZPP pozostały na papierze, ponieważ realny wpływ na system sprawowania władzy w Polsce miał ZSRS.

Bardziej radykalny ton w związku z omawianym zagadnieniem przyjęła rozgłoszenia im. T. Kościuszki w innym przekazie, w którym posłużono się tezami zawartymi w deklaracji ZPP. W jednym z fragmentów zaznacza się, że nie można powracać do systemu sprzed 1 września 1939 r., ponieważ doprowadził on do upadku państwowości polskiej. Poza tym podano, że w powojennej Polsce nie będą mogły funkcjonować partie polityczne o rodowodzie sanacyjnym, a tym samym można dojść do wniosku, że przyszły ustrój nie będzie demokratyczny, jak to było przedstawiane w cytowanej wyżej audycji. Świadczą o tym najlepiej słowa przekazu nadanego 18 czerwca (Audycja z 18 czerwca 1943 r., k. 252):

⁹ *Deklaracja ideowa Związku Patriotów Polskich*, opr. Syzdek 1983. Na ten temat patrz: Kumoś 2001.

Deklaracja nawiązuje do doświadczeń przeszłości, podkreśla, że tragedia wrześniowa ujawniła całkowite bankructwo systemu sanacyjno-ozonowego. Wskazuje ona na konieczność całkowitej likwidacji pozostałości tego systemu, na konieczność odrzucenia przeżytych form i idei, przewyciężenia wewnętrznego rozbitcia narodu i na konieczność jego zjednoczenia na zasadach odpowiadających wymogom obecnej chwili. W dalszym ciągu działają różne wsteczne grupki ozonowe, które nie tylko szkodzą wyzwolenczej walce narodu, ale chciwie wyciągają łapy ku polskiej przyszłości.

Kluczowym zagadnieniem dla polskich komunistów, skupionych wokół ZPP, było przeprowadzenie reformy rolnej. Proponowano, aby oddać ziemię polskiemu chłopu. Jednak powody, dlaczego miała ona zostać przeprowadzona bez odszkodowania, przedstawia inny przekaz radiowy (Audycja z 20 czerwca 1943 r., k. 288):

Toteż deklaracja zupełnie słusznie wypowiedała się za przebudową ustroju rolnego w wyzwolonej Polsce, przy czym chłopci i robotnicy rolni powinni otrzymać ziemię bez wykupu. Winna to być Polska wyzwolona spod panowania obszarników, baronów, lichwiarzy bankowych i spekulantów giełdowych.

Rozgłosznie akceptowała postulat zawarty w deklaracji, iż Związek Sowiecki jest naszym naturalnym sprzymierzeńcem, wręcz gwarantem naszej niepodległości. 18 czerwca 1943 r. mówiono (Audycja z 18 czerwca 1943 r., k. 254):

Przyjaźń tę, jak wynika z deklaracji, uważa Związek Patriotów za podstawowy czynnik, który umożliwi nam zabezpieczenie raz na zawsze bytu narodowego przed niszczycielską furią i brutalnością niemieckiego imperializmu. Toteż deklaracja zupełnie słusznie podkreśla, że jedynie rozsądną polityką, jaką możemy prowadzić, jest sojusz z naszym naturalnym sprzymierzeńcem Związkiem Sowieckim.

Stacja, powołując się na program ZPP, oświadczyła słuchaczom, że Polska nie będzie w stanie samodzielnie utrzymać swojej niepodległości przed kolejnym spodziewanym atakiem ze strony Niemiec. Dlatego uważała, że ZSRS – jako kraj o większym potencjale militarnym i gospodarczym – zapewni nam stabilność polityczną, etc. Uważam, że radio nakłaniało do zależności politycznej wobec wschodniego sąsiada, co mogło nie odpowiadać oczekiwaniom wielu Polaków pamiętających wydarzenia z okresu wojny polsko-bolszewickiej z 1920 r. (próba zajęcia Polski przez Rosję Sowiecką), a szczególnie te, które miały miejsce w latach 1939–1941 we wschodnich województwach II RP (dokonywanie represji przez ZSRS wobec narodu polskiego).

Autorzy audycji, omawiając wiele postulatów zawartych w deklaracji programowej ZPP, nie ominęli również zagadnienia przyszłych granic Polski. Temat ten był w okresie II wojny światowej podejmowany przez polskich komunistów w ZSRS i okupowanym kraju po to, by zabezpieczyć niepodległość Polski.

Jak przebiegać miała zachodnia granica Polski? Na to pytanie odpowiada fragment przekazu radiostacji im. T. Kościuszki, nadany 23 czerwca, do którego użyto treści *Deklaracji ideowej ZPP*: „Nawiązując do wspaniałych tradycji wielkich budowniczych państwa polskiego, Bolesławów, Łokietka [...], dążymy do umocnienia Polski na zachodzie i nad Bałtykiem”. Jaka droga prowadzi do umocnienia Polski na zachodzie i nad Bałtykiem? Deklaracja daje jasną i wyraźną odpowiedź (Audycja z 23 czerwca 1943 r., k. 317)¹⁰:

Po zwycięskim zakończeniu wojny na Śląsku powinna zostać odrestaurowana polskość. Polska masa etniczna na Śląsku musi być znów połączona z pniem macierzystym. Ujście Wisły, podstawowej, życiowej arterii naszego kraju, powinno wrócić w polskie ręce. Prusy Wschodnie nie mogą nadal istnieć jako bastion imperializmu niemieckiego, jako bariera oddzielająca Polskę od Bałtyku. Prusy Wschodnie muszą się stać pomostem Polski na Bałtyk.

Polskojęzyczna redakcja propagowała w ten sposób wizję Polski piastowskiej. Powojenne granice zachodnie należało oprzeć m.in. o akwen Morza Bałtyckiego. Równie istotne było przyłączenie do RP tych obszarów, które zostały utracone przed wieloma wiekami z powodu ekspansji niemieckiej na wschód. Nietrudno dojść do wniosku, że one nie tylko zabezpieczą Polskę przed ewentualną agresją zachodniego sąsiada, lecz także przyczynią się do rozwoju gospodarczego. A to niewątpliwie może skutkować tym, że nastąpi podniesienie poziomu życia obywateli polskich. Pracownicy redakcji, podobnie jak kierownictwo ZPP, negatywnie ocenili przedwojenne rozgraniczenia RP, uznając je za przyczynę katastrofy narodowej, która dokonała się we wrześniu 1939 r.

Rozgłosnia potępiła politykę uprawianą przez władze sanacyjne wobec Czechosłowacji, określając ją jako antyczeską. Według opinii pracowników stacji, najazd na Zaolzie dokonany został przez Polskę w porozumieniu z Hitlerem. Odpowiedzialni za to byli Minister Spraw Zagranicznych Józef Beck oraz marszałek Edward Rydz-Śmigły. Ich krótkowzroczność doprowadziła do wzmocnienia nazistowskich Niemiec i ostatecznie do utraty niepodległości przez Polskę.

W przekazie radiowym z 23 czerwca 1943 r. posłużono się deklaracją ZPP w kwestii granicy polsko-czechosłowackiej. Rozgłosnia nie precyzowała, jak będzie ona przebiegać. Podała jedynie lakoniczne i niewiele mówiące stwierdzenie, że powinno się to dokonać w sposób pokojowy i niezakłócający trwałej przyjaźni pomiędzy narodami polskim i czechosłowackim.

Granica wschodnia powinna być łącznikiem, a nie przegrodą pomiędzy Polską a narodami zamieszkującymi ZSRS. Takie stwierdzenie pada w przekazie rozgłosni,

¹⁰ Na temat konieczności powrotu do Polski ziem na zachodzie pisał Zygmunt Berling w swoim memoriale z końca 1942 r., przedłożonym władzom sowieckim. Alfred Lampe odniósł się do problemu powojennych granic Polski w artykule pt. *Miejsce Polski w Europie*. Szerzej patrz: Prus 1974, 470 i n.

w którym stwierdza się, że granica ryska nie odpowiadała dążeniom Ukraińców i Białorusinów do własnego zjednoczenia narodowego (Audycja z 23 czerwca 1943 r., k. 318).

Pomimo iż radiostacja próbowała „rzetelnie” informować radiosłuchaczy w okupowanej Polsce, popełniała błędy, podając nieprawdziwą datę rozpoczęcia obrad Zjazdu – 8 czerwca, kiedy miało to miejsce dzień później.

Stacja w komunikatach radiowych podjęła się tematu organizacji DP im. T. Kościuszki. W przekazach z 9 lipca informowano o tym, że jednostka ta posiadała nowoczesny sprzęt wojskowy, a jej żołnierze byli zdeterminowani prowadzić walkę z Wehrmachtem (Audycja z 9 lipca 1943 r., k. 154). Kilka dni później w audycji przedstawiono uroczystość zaprzysiężenia dywizji. Odbyła się ona 15 lipca 1943 r., w 533. rocznicę bitwy pod Grunwaldem (Audycja z 20 lipca 1943 r., k. 321), stoczonej przez wojska polskie, litewskie i ruskie przeciwko zakonowi krzyżackiemu. Król Polski Władysław Jagiełło pokonał wtedy jednostki dowodzone przez wielkiego mistrza Ulricha von Jungingena. Była to największa bitwa rycerstwa w okresie średniowiecza.

Radio, podając powyższe informacje, oddziaływało psychologicznie na świadomość odbiorców w Polsce. Próbowano w ten sposób dodać otuchy tym, którzy wątpili w pokonanie III Rzeszy. Jak można przypuszczać, DP im. T. Kościuszki miała odnosić zwycięstwa na miarę wiktorii z XV w.

W doniesieniu z 2 września podkreślano również, że w ZSRS powstała nie jedna dywizja, ale korpus składający się z kilku jednostek. Zatem Polacy, podlegający sowieckiemu dowództwu, dysponowali większą siłą rażenia. To również miało na celu uzmysłwić słuchaczom, że duże formacje wojskowe zostaną wykorzystane do działań wojennych na froncie wschodnim (Audycja z 2 września 1943 r., k. 29)¹¹.

Kolejne wiadomości dotyczyły udziału DP im. T. Kościuszki w bitwie pod Lenino (obwód mohylewski), która odbyła się 12–13 października 1943 r.¹²

¹¹ Na mocy decyzji Państwowego Komitetu Obrony 19 sierpnia 1943 r. został wydany rozkaz organizacyjny gen. Zygmunta Berlingowi o formowanie korpusu, w którego składzie – obok DP im. T. Kościuszki – utworzono także 2 DP im. H. Dąbrowskiego, 1 Brygadę Artylerii im. Józefa Bema, 1 Brygadę Pancerną im. Bohaterów Westerplatte, 1 Pułk Lotnictwa Myśliwskiego i szereg innych jednostek. Berling został mianowany w sierpniu 1943 r. generałem brygady oraz dowódcą 1 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRS. Na ten temat patrz: Syzdek 1973; 1981; Audycja z 11 stycznia 1944 r., k. 170. Radio informowało o przekształceniu 1 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w Armię Polską w ZSRS, Audycja z 19 marca 1944 r., k. 279. Dodam tylko, że miało to miejsce 16 marca 1944 r. Polskojęzyczna redakcja podawała również, że zostały zaprzysiężone kolejne jednostki z udziałem polskich żołnierzy m.in.: 3 DP im. R. Traugutta, Audycje z 28 marca, 5, 11 kwietnia, 9 maja 1944 r., tamże, k. 419; k. 65, 142; k. 127.

¹² W dniach 12–13 października 1943 r. DP im. T. Kościuszki, wchodząca w skład 33 Armii Frontu Zachodniego, stoczyła bitwę o przełamanie umocnionego pasa niemieckiej obrony tzw. Bramy Smoleńskiej. Był to pierwszy bój jednostki polskiej u boku Armii Czerwonej. W dwudniowej bitwie dywizja, rzucona na najsilniejsze pozycje obronne wroga, nie otrzymała dostatecznego wsparcia od sąsiednich dywizji sowieckich. Nieumiejętnie dowodzona, po zdobyciu części niemieckich punktów oporu, została

W doniesieniach z 21, 24 października i 13 listopada 1943 r. podkreślano, że Polacy wykonali postawione im zadanie i przełamali linię obrony wroga, dokładnie nie precyzując miejsca, gdzie tego dokonali. Wiele uwagi poświęcono tym, którzy zginęli na polu walki. Wymieniono niektóre osoby, które poległy: Aniela Krzywoń, kpt. Władysław Wysocki. Dodać należy, że zostały one odznaczone Orderem Bohatera Związku Radzieckiego (Audycje z 21, 24 października, 13 listopada 1943 r., k. 320, 373; k. 199). Podkreślano, że obecność dywizji przy boku Armii Czerwonej spotkała się z dużym zainteresowaniem ze strony prasy zagranicznej (angielskiej) (Audycja z 31 października 1943 r., k. 505).

Stacja wykazywała, że urzeczywistniły się plany o udziale Polaków w operacjach militarnych na froncie wschodnim. Wojska hitlerowskie ponoszą straty w wyniku działań żołnierzy: sowieckich, angielskich, amerykańskich, ale również i polskich, którzy wytyczali sobie drogę do Ojczyzny. Sama obecność ich na froncie niemiecko-sowieckim powinna słuchaczy napawać optymizmem. Żołnierze, którzy zapłacili najwyższą cenę – życie, byli dowodem na to, że Polacy zaangażowali się w walkę o niepodległość i wolność RP.

W doniesieniach radiowych z 20 i 21 czerwca 1944 r. poruszono temat dotyczący swobody kultu religijnego w Armii Polskiej w ZSRS (Audycje z 20, 21 czerwca 1944 r., k. 304, 305, 325) (powstała ona 16 marca 1944 r. po przekształceniu 1 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych). Jaki był cel podawania takich informacji? Pracownicy redakcji próbowali walczyć z obiegowymi opiniami, że wśród Sowietów krzewi się jedynie ateizm, a praktykowanie wiary spotyka się z poważnymi konsekwencjami. Chciano ocieplić wizerunek ZSRS, podkreślić, że Polakom stworzono dobre warunki do pełnienia służby wojskowej.

Radio podkreślało w komunikatach z 3 marca, że żołnierze brygady artyleryjskiej im. J. Bema znajdują się 120 km od granicy polskiej (Audycja z 3 marca 1944 r., k. 76) lub w innym doniesieniu z 12 maja, że Armia Polska w ZSRS przebywa na Ukrainie (Audycja z 12 maja 1944 r., k. 170). W marcowej audycji stacja wykazała się brakiem precyzji, ponieważ powyższa jednostka wymaszerowała na front dopiero 11 lipca 1944 r. i uczestniczyła w walkach pod Turzyskiem, w sierpniu wraz z 2 DP walczyła o uchwycenie przyczółków pod Puławami (Sobczak 1975, 37). Po co kierowano tego typu wiadomości do okupowanej Polski? Wspomnę tylko, że stacja informowała mało precyzyjnie o lokalizacji wojsk polskich i sowieckich, ale przecież nie chodziło o podawanie dokładnych informacji, lecz o uzmysłowienie odbiorcom, że zbliża się front, który przyczyni się do wyzwolenia pozostałej części RP. A to oznaczało, że Niemcy zostaną w niedalekiej przyszłości wyparci.

ostatecznie zmuszona do odwrotu. Poniosła ogromne straty: 510 zabitych, 1776 rannych i 652 zaginionych. Przedwcześnie rzucona do walki została na wiele miesięcy wycofana z frontu wschodniego, by dokonać uzupełnień i rozpocząć nowy okres szkolenia. Patrz: *Encyklopedia II wojny światowej* (1994).

Działalność ZPP nie ograniczała się jedynie do sfery polityki, jak wynika to z treści artykułu. Prowadzona była również praca na polu kulturalnym i społecznym.

Wanda Wasilewska zaangażowała się we współpracę między powołanym przez Radę Komisarzy Ludowych (30 czerwca 1943 r.) Komitetem do spraw Dzieci Polskich w ZSRS przy Ludowym Komisariacie Oświaty RFSRS a Zarządem Głównym ZPP, zwłaszcza zaś jego Wydziałem Kultury i Oświaty. Uczestniczyła ona w dwóch kolejnych posiedzeniach: u przewodniczącego Komitetu do spraw Dzieci Polskich w ZSRS Grigorija Iwanienki 6 lipca 1943 r. oraz w zebraniu Komitetu z udziałem ludowego komisarza oświaty RFSRS Władimir Potiomkina. Na pierwszym spotkaniu rozstrzygnięto sprawy personalne. Zgodnie z wcześniej podjętymi przez Prezydium ZG decyzjami uchwalono, że funkcję zastępcy przewodniczącego Komitetu pełnić będzie Stanisław Skrzyszewski. Uzgodniono skład osobowy Komitetu, do którego z ramienia ZPP wszedł także Henryk Wolpe. Pozostałe siedem osób reprezentowało różne instytucje sowieckie, zaangażowane w udzielaniu pomocy dzieciom polskim w ZSRS. Przyjęto też listę polskich i sowieckich pracowników Komitetu oraz postanowiono, że Stanisław Skrzyszewski, na podstawie zatwierdzonego przez Radę Komisarzy Ludowych ZSRS statutu Komitetu, opracuje instrukcję o utworzeniu zakładów dydaktyczno-wychowawczych dla dzieci polskich w Związku Sowieckim. Skrzyszewski zobowiązany został do sporządzenia wykazu literatury, która miała być wydawana przez Komitet, z wyszczególnieniem wysokości nakładów (Syzdek 1981, 180)¹³.

Działalność kulturalno-społeczna prowadzona przez ZPP była przedstawiana w wielu przekazach radiowych poświęconych tej tematyce. W audycji z 23 czerwca 1943 r. omówiono wystąpienie radiowe Stanisława Skrzyszewskiego, w którym potępił niszczenie kultury polskiej i jej zabytków przez hitlerowskie Niemcy. Podkreślał on fakt, że podjęte zostały przez ZPP działania, mające na celu zorganizowanie działalności kulturalno-oświatowej. Szczególnie chodziło o rozwój szkolnictwa dla dzieci polskich na terenie ZSRS. Wymienił specjalną komórkę powołaną przez rząd sowiecki do tego celu – Komitet do spraw Dzieci Polskich w ZSRS. Podkreślił, iż władze sowieckie były zainteresowane niesieniem pomocy polskim dzieciom, zorganizowaniem działalności dydaktycznej. Powstawały przedszkola, szkoły, kursy nauki języka polskiego, literatury, historii, geografii Polski. Poza tym zaznaczył, że wydawane były w wielkich nakładach dzieła klasyków literatury polskiej, podręczniki szkolne oraz to, że zaczęło wychodzić specjalne piśmiennictwo dla dzieci pod nazwą „Płomyczek” (Audycja z 23 czerwca 1943 r., k. 327)¹⁴.

W innej audycji, mającej charakter propagandowy, przedstawiano sytuację materialną w Polskim Domu Dziecka w Zagorsku pod Moskwą. Miało to na celu

¹³ Na ten temat patrz: Pirimkułow 1977; Trela 1981; Lachowicz 1990; Głowacki 1992; 1994; 2002.

¹⁴ Wydano 25 pozycji z literatury polskiej w 175 tys. egzemplarzach. Szerzej: Trela 1983.

podkreślenie, że władze sowieckie i ZPP troszczyły się o polskie dzieci mimo trudności, jakie panowały w Związku Sowieckim w czasie trwającego konfliktu światowego.

Rozgłosnia im. T. Kościuszki tak przedstawiła informacje o warunkach panujących w Polskim Domu Dziecka w Zagorsku¹⁵ (Audycja z 16 kwietnia 1944 r., k. 235)¹⁶:

Mięso, chleb, mleko, cukier, kakao, owoce – oto zasadnicze produkty wchodzące w codzienne menu domu dziecka polskiego. Dzieci posiadają dostateczną ilość bielizny i odzieży, mieszkają w ciepłym, jasnym, piętrowym domu z elektrycznym oświetleniem i centralnym ogrzewaniem, nie odczuwają niedostatków, które powoduje wojna.

Podsumowując powyższe rozważania na temat działalności ZPP, obecnej w audycjach polskojęzycznej rozgłosni, można dojść do następujących wniosków. ZPP był organizacją zajmującą się m.in. Polakami i Żydami (obywatele polscy) przebywającymi na terenie Związku Sowieckiego. Po zerwaniu stosunków polsko-sowieckich podważał legalność władz polskich w Londynie, uchwalił *Deklarację ideową*, która zawierała tezy dotyczące m.in. powojennych granic Polski. Należy zwrócić uwagę na to, że znajdujące się w niej postulaty (kwestia powojennego rozgraniczenia polsko-sowieckiego) były w gruncie rzeczy rozwiązaniami proponowanymi przez władze ZSRS.

Z kolei podjęcie się przez Zarząd Główny ZPP trudu zorganizowania życia kulturalno- oświatowego dla setek tysięcy polskich obywateli w warunkach wojennych zasługuje na słowa uznania. Udało się zapewnić im byt na miarę ówczesnych możliwości, dzięki temu wielu rodaków przeżyło ten traumatyczny okres.

Audycje polskojęzycznej radiostacji im. T. Kościuszki nie przedstawiały w sposób krytyczny poczynań ZPP, a wynikało to z faktu, iż rozgłosnia prowadziła działalność propagandową na potrzeby jej mocodawców, czyli ZSRS. Jej doniesienia radiowe były jednostronne i bardzo często zafałszowane.

Bibliografia

- ADIBEKOW, G. M./SZACHNAZAROWA, E. N./SZYRINA, K. K. (1997), Organizacyjonajna struktura Komintierna 1919–1943. Moskwa.
Audycja z 5 kwietnia 1942 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszk”, sygn. 321, t. 3, k. 225, 226.
Audycja z 6 kwietnia 1942 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszk”, sygn. 321, t. 3, k. 230.
Audycja z 29 kwietnia 1943 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszk”, sygn. 321, t. 14, k. 387, 388.

¹⁵ Zagorsk – od 1990 r. Siergijew Posad, m. w obwodzie moskiewskim, 70 km na pn.-wsch. od Moskwy.

¹⁶ Na temat działalności społecznej prowadzonej przez ZPP patrz: Audycja z 29 kwietnia 1944 r., k. 419. W 1946 r. dzięki ZPP na terenie ZSRS funkcjonowało: 248 szkół, 52 domy dziecka, 593 świetlice, 636 bibliotek, 463 koła dramatyczne. Por. Juszkievicz 1967.

- Audycja z 11 maja 1943 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszko”, sygn. 321, t. 14, k. 558.
- Audycja z 14 maja 1943 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszko”, sygn. 321, t. 14, k. 591.
- Audycja z 12 czerwca 1943 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszko”, sygn. 321, t. 15, k. 155–156.
- Audycja z 13 czerwca 1943 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszko”, sygn. 321, k. 174–175.
- Audycja z 18 czerwca 1943 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszko”, sygn. 321, t. 15, k. 248–250, 252, 254.
- Audycja z 20 czerwca 1943 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszko”, sygn. 321, t. 15, k. 283, 288.
- Audycja z 23 czerwca 1943 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszko”, sygn. 321, t. 15, k. 317, 318, 327.
- Audycja z 26 czerwca 1943 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszko”, sygn. 321, t. 15, k. 376.
- Audycja z 9 lipca 1943 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszko”, sygn. 321, t. 16, k. 154.
- Audycja z 20 lipca 1943 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszko”, sygn. 321, k. 321.
- Audycja z 2 września 1943 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszko”, sygn. 321, t. 18, k. 29.
- Audycja z 13 października 1943 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszko”, sygn. 321, t. 19, k. 195.
- Audycje z 21, 24 października, 13 listopada 1943 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszko”, sygn. 321, t. 19, k. 320, 373; t. 20, k. 199.
- Audycja z 31 października 1943 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszko”, sygn. 321, t. 19, k. 505.
- Audycja z 11 stycznia 1944 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszko”, sygn. 321, t. 22, k. 170.
- Audycja z 3 marca 1944 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszko”, sygn. 321, t. 24, k. 76.
- Audycja z 19 marca 1944 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszko”, sygn. 321, t. 24, k. 279.
- Audycje z 28 marca, 5, 11 kwietnia, 9 maja 1944 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszko”, sygn. 321, t. 24, k. 419; t. 25, k. 65, 142; t. 26, k. 127.
- Audycja z 16 kwietnia 1944 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszko”, sygn. 321, t. 25, k. 235.
- Audycja z 29 kwietnia 1944 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszko”, sygn. 321, k. 419.
- Audycja z 12 maja 1944 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszko”, sygn. 321, t. 26, k. 170.
- Audycje z 20, 21 czerwca 1944 r., Archiwum Akt Nowych, Radiostacja „Kościuszko”, sygn. 321, t. 27, k. 304, 305, 325.
- BERLING, Z. (1991), *Wspomnienia. Przeciw 17 Republice*. Warszawa.
- DURACZYŃSKI, E. (1993), *Rząd polski na uchodźstwie 1939–1945*. Warszawa.
- Encyklopedia II wojny światowej (1994), Kraków.
- FERTACZ, S. (1991), *Komitet Wszechsłowiański w Moskwie 1941–1947*. Katowice.
- GŁOWACKI, A. (1983), *Struktura i działalność centralnych władz Związku Patriotów Polskich w ZSRR (1943–1946)*. W: *Z Dziejów Rozwoju Państw Socjalistycznych*. T. 1. 2, 149.
- GŁOWACKI, A. (1992), *Polskojęzyczne wydawnictwa książkowe w ZSRR*. W: Kubiak, H./Paleczny T. i in. (red.), *Mniejszości polskie i Polonia w ZSRR*, Wrocław / Warszawa / Kraków, 231.
- GŁOWACKI, A. (1994), *Ocalić i repatriować. Opieka nad ludnością polską w głębi terytorium ZSRR (1943–1946)*. Łódź.

- GŁOWACKI, A. (2002), Dokonania Komitetu ds. Dzieci Polskich w ZSRR w dziedzinie wydawnictw edukacyjnych. W: Mierzwa E. A. (red.), Dzieje kształtowania się polskich instytucji oświatowych, Piotrków Trybunalski, 294.
- GRZELAK, Cz./STAŃCZYK, H./ZWOLIŃSKI, S. (1994), Wojsko Polskie na froncie wschodnim 1943–1945. Warszawa, 18.
- GRZELAK, Cz./STAŃCZYK, H./ZWOLIŃSKI, S. (2002), Armia Berlinga i Żymierski. Wojsko Polskie na froncie wschodnim 1943–1945. Warszawa.
- HUŁAS, M. (1996), Goście czy intruzi. Rząd polski na uchodźstwie, wrzesień 1939 – lipiec 1943. Warszawa.
- JACZYŃSKI, S./BERLING Z. (1993), Między sławą a potępieniem. Warszawa.
- JAŁOSZYŃSKI, I. (1962), Niektóre problemy dotyczące powstania i struktury organizacyjnej Związku Patriotów Polskich w ZSRR. W: Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i Studia z Okresu II Wojny Światowej. T. VI, 153–156.
- JUSZKIEWICZ, A. (1967), Sprawozdanie sekretarza generalnego ZG ZPP. W: Publicystyka Związku Patriotów Polskich 1943–1944. Wybór. Warszawa, 412–413.
- KAROLAK, A. (2013), Sprawy ruchu oporu w okupowanej Polsce w audycjach rozgłośni im. T. Kościuszki. W: Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica. 91, s. 19–21.
- KOWALSKI, J. (1961), Rozgłosnia im. Tadeusza Kościuszki: fragment wspomnienia „Z pola walki”.
- KUMOŚ, Z. B. (2001), Geneza satelickiego systemu władzy w Polsce 1941–1948. Warszawa, 103–108.
- LACHOWICZ, J. (1990), Los dzieci polskich w ZSRR w czasie II wojny światowej. W: Marszałek, A. (red.), Położenie ludności polskiej na terytorium ZSRR w wschodnich ziemiach II Rzeczypospolitej w czasie II wojny światowej. Toruń, 114.
- LEBIEDIEWA, N. S./NARINSKIJ, M. M. (2002), Komintern i wtoreja mirowaja wojna (posle 22 ijunja 1941 goda). W: Czubarjan, A. O. (red.), Istorijsza kommunističeskogo Intiernacjonala 1919–1943. Dokumentalnyje očerki. Moskwa, 206–207.
- MICHOWICZ, W. (red.) (1999), Historia polskiej dyplomacji. T. V, 138.
- NAZAREWICZ, R. (2008), Komintern a lewica polska. Wybrane problemy. Warszawa.
- PIRIMKUŁOW, Sz. D. (1977), Polskie domy dziecka w Uzbekistanie w latach drugiej wojny światowej. W: Biuletyn Informacyjny Instytutu Krajów Socjalistycznych PAN. 2, 20.
- PRUS, E. (1974), Problem ziem zachodnich w działalności Związku Patriotów Polskich w ZSRR. W: Zarys Śląskie. 3, 470–471.
- PUTRAMENT, J. (1962), Pół wieku. Wojna. Warszawa.
- SOBCZAK, K. (1973), Z genezy Armii Polskiej w ZSRR. W: Wojskowy Przegląd Historyczny. 3, 123, 129–131, 134.
- SOBCZAK, K. (red.) (1975), Encyklopedia II wojny światowej. Warszawa.
- SOBÓR-ŚWIDERSKA, A./BERMAN, J. (2009), Biografia komunisty. Warszawa.
- SOKORSKI, W. (1979), Tamte lata. Warszawa.
- SOKORSKI, W. (1983), Polacy pod Lenino. Warszawa.
- SYZDEK, E. (1973), Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich. T. 7, styczeń 1939 – grudzień 1943. Warszawa, 420–421, 468–470.
- SYZDEK, E. (1981), Działalność Wandy Wasilewskiej w latach drugiej wojny światowej. Warszawa.
- SYZDEK, E. (wyb., wstęp i opr.) (1982), Wanda Wasilewska we wspomnieniach, wybór. Warszawa.
- SYZDEK, E. (opr.) (1983), Deklaracja ideowa Związku Patriotów Polskich. Lublin.
- TRELA, E. (1981), Polskie placówki oświatowe i wychowawcze w Związku Radzieckim w latach 1943–1946. Liczebność i rozmieszczenie. Wrocław.
- TRELA, E. (1983), Edukacja dzieci polskich w Związku Radzieckim w latach 1941–1946. Warszawa, 115.
- ZBINIEWICZ, F. (1961a), Rola komunistów w organizowaniu i działalności Związku Patriotów Polskich oraz Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR (maj 1942 – lipiec 1944 r.). W: Z Pola Walki. 4, 90–91.

- ZBINIEWICZ, F. (1961b), W sprawie listu Tadeusza W. opublikowanego 20 I 1943 r. w „Nowych Widnokręgach”. W: *Wojskowy Przegląd Historyczny*. 3, 302–303.
- ZBINIEWICZ, F. (1963a), *Armia Polska w ZSRR*. Warszawa.
- ZBINIEWICZ, F. (1963b), Geneza Związku Patriotów Polskich w ZSRR i 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Maj 1942 – czerwiec 1943 r. W: *Wojskowy Przegląd Historyczny*. 1, 8–12.
- ZBINIEWICZ, F. (1967), Polska lewica demokratyczna w Związku Radzieckim i jej rola w organizacji ludowych regularnych sił zbrojnych w ZSRR. W: *20 lat Ludowego Wojska Polskiego*, 216–218.
- ZWOLIŃSKI, S. (red.) (2003), *Wojsko Polskie w ZSRR w 1943 roku wobec powstającego systemu władzy. Udział 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki w bitwie pod Lenino*. Warszawa.